RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rok IV | Warszawa, czwartek 14 września 1944 r. | Nr. 57(12?)

Kryzysowe dni

Dzień wczorajszy przyniósł znowu terorystyczny nalot niemiecki, tym razem na dzielnicę południową.

Nie było to niespodzianką. Wiedzieliśmy, że mogą nas jeszcze czekać ciężkie przejścia. Jednak wiemy także, że w całokształtcie kryzysowych dni, jakie obecnie przeżywamy, punkt najgorszy jest już poza nami.

Dowodzi tego zarówno podejście frontu rosyjsko-niemieckiego w nasze bezpośrednie sąsiedztwo, jak i rosnące ciągłe nasilenie walk, dowodzi także wściekłość, z jaką starają się Niemcy, jeśli już nie o likwidację Powstania, to bodaj o wyrwanie mu najgroźniejszych kolców. Są to jednak podrygi ostatnie, w całości swej skazane z góry na bezsilność, choćby im się nawet udały pewne sukcesy cząstkowe.

Nie uda się Niemcom w każdym razie steroryzowanie Warszawy — wszystko jedno, czy o wojsko chodzi czy o ludność cywilną. Ta ostatnia dobrze zdała wczoraj egzamin, przy czym czynnikiem wnoszącym uspokojenie byli ci wszyscy, którzy takie i gorsze chwile już przeżyli poprzednio, czy to na Starym Mieście, czy w Śródmieściu, a którzy wiedzą, **jak zasadnicze znaczenie ma w czasie nalotów opanowanie nerwów, przytomność umysłu i bezwzględna dyscyplina zbiorowa.**

Te zalety charakteru muszą się stać udziałem całej ludności. Niewiele już nam pozostało do przetrwania, a to, co pozostało, choćby nawet chwilami było ciężkie — przetrwamy. Zwycięski kres Powstania jest już bardzo bliski.

Ostatnie wiadomości

— W Warszawie oddziały powstańcze odbiły stracony wczoraj Szpital św. Łazarza.

— Premier Mikołajczyk i min. Romer odbyli rozmowę z min. Edenem.

— Przedstawiciel sztabu gen. Eisenhowera wezwał wszystkich robotników cudzoziemskich, zatrudnionych w Niemczech do natychmiastowego opuszczenia zakładów przemysłowych i miast oraz schronienia się we wsiach.

Przełamanie frontu
pod Warszawą

Niemieckie Biuro Informacyjne w dniu wczorajszym przyznało, że na wschód od Warszawy wojskom sowieckim udało się dokonać włamania w linie obronne niemieckie. Szczegółów bliższych o włamaniu nie podano.

Bitwa o Pragę

Sowieckie uderzenie na Warszawę rozwija się. W obecnej chwili toczy się już bitwa o Pragę.

Wczoraj Niemcy wysadzili o g. 11-ej w powietrze przęsło mostu Poniatowskiego, popołudniu zaś przęsło kolejowego mostu średnicowego.

Obserwacje z naszego brzegu stwierdzają obecność oddziałów rosyjskich na krańcach Saskiej Kępy.

Artyleria sowiecka bombarduje już silnym ogniem centrum Pragi. Zniszczenia są bardzo wielkie. Widać wybuchy i pożary na Saskiej Kępie, w rejonie Parku Paderewskiego, wokół Dworca Wileńskiego, na Targówku i Kamionku. Grochów cały zasłonięty gęstym dymem.

Wczoraj popołudniu stwierdzono patrole sowieckie na lewym brzegu Wisły — na wysokości Siekierek i Sadyby. Prom w Siekierkach jest zniszczony.

Prócz Pragi pociski sowieckich dział padają na Sadybę i Wilanów, na rejon Dworca Zachodniego, na Okęcie. Podobno bomby rozpryskowe rzucono na Ogród Saski.

Myśliwce były nad miastem wielokrotnie w ciągu dnia.

Nowy spisek
przeciw Hitlerowi

Według doniesień londyńskich w Niemczech nastąpiły nowe sensacyjne aresztowania. Między innymi aresztowani zostali: dr. Schacht, były prezydent Banku Rzeszy, najwpływowszy z kierowników życia gospodarczego w Niemczech, dr. Popitz, pruski minister skarbu, wreszcie ks. Bismark, prezes regencji pruskiej.

Powodem aresztowań jest zarzut zorganizowania nowego spisku na życie Adolfa Hitlera. Aresztowania te są jedną więcej ilustracją dzisiejszych nastrojów niemieckich.

NA FRONCIE WARSZAWY

Napór na Czerniaków wzrasta

W całym mieście oddziały AK toczą zażarte walki z Niemcami. O ich przebiegu, o wartości naszego żołnierza niech świadczy przykład: wczoraj pewna placówka AK odparła natarcie Niemców w sile 60 ludzi, wsparte przez ogień artylerii. Załoga tej placówki polskiej liczyła — z dowódcą — ośmiu żołnierzy! Inny przykład: zdobycz jednego dnia w śródmieściu (12.9) objęła 16 jeńców, 12 karabinów, 2 rkm-y, 2 lkm-y, 1 pistolet maszynowy i amunicję.

Wczoraj popołudniu Stukasy bombardowały w kilku falach Warszawę, głównie dzielnicę na południe od Al. Sikorskiego: rejon Wilczej, Hożej i Wspólnej.

Głównym celem ataków niemieckich jest nadal Czerniaków. 13.9 rano Czerniaków był znów bombardowany lotnictwem, przy czym Stukasy operowały z gwałtownym pośpiechem, zrzucając bomby chaotycznie i bez celowania. Pod naporem niemieckim utraciliśmy kilka punktów w Porcie Czerniakowskim, stronę nieparzystą Łazienkowskiej (z kościołem) oraz część Fabrycznej i Przemysłowej. Natarcie z rejonu Muzeum na Książęcą doprowadziło do zajęcia przez Niemców terenu szpitala Św. Łazarza — walka w toku.

Równocześnie Niemcy byli ostatnio bardzo aktywni w rejonie Sejmu i Frascati. Poszczególne domy przechodziły tu kilkakrotnie z rąk do rąk. Utraciliśmy pałac Ambasady Francuskiej, ulicę płk. Nullo, parzystą stronę ul. Frascati i dom Senacka 10, podpalony przez Niemców.

Nocy ubiegłej Niemcy podjęli silny wypad z Sejmu ulicą Senacką ku Wiejskiej. Pomimo wyrwy w barykadzie powstałej naskutek użycia 2 „goliatów", oddziały AK wytrwały tu na pozycji i nie dopuściły do wdarcia się nieprzyjaciela w nasze linie.

Niemcy palą Powiśle

W zajętej części Powiśla, na Tamce, Kopernika-Pierackiego i innych ulicach Niemcy poczęli systematycznie palić dom po domu. Jest to zapewne „oczyszczanie" wysokiego zbocza Wisły i przygotowywanie go do obrony przed Sowietami. Oto jeszcze jedno straszliwe zniszczenie, które Warszawie nie zostało oszczędzone.

Nagół w Śródmieściu po północnej stronie Al. Sikorskiego nacisk niemiecki zmalał. Nasze załogi utrzymały stan posiadania. Nastrój żołnierzy dobry. Wielostronny obstrzał utrudnia ruch w dzielnicy.

Ubiegłej nocy Niemcy nie przejawiali tu większej aktywności. Pod bardzo silnym ogniem niemieckim opuściliśmy „Cristal", odbity poprzednio (11.IX) przez oddziały AK.

Na rogu Brackiej i Sikorskiego nasz oddział w wypadzie na przebiegającą grupę Niemców zdobył rkm — obsługę wybito.

Na Nowogrodzkiej toczą się walki o poszczególne domy, piętra a nawet izby. Odległość nasza od Niemców wynosi tu niekiedy kilka metrów! Niemcy podpalają domy. Nowogrodzka jest pod ciągłym obstrzałem granatników.

W rej. Łuckiej (od Wroniej do Żelaznej) odrzuciliśmy natarcie 2 plutonów niemieckich.

Żoliborz odpiera natarcia

Wszystkie ataki Niemców na Żoliborzu zostały odrzucone przez AK. M. in. odparto silne natarcie w rejonie Marymontu, wspomagane artylerią i moździerzami, przy czym zdobyto broń; 15 Niemców padło, a ok. 20 odniosło rany. Odparto też natarcie w sile kompanii na olejarnię na Żoliborzu; tu zabito 12 Niemców, rannych — wielka liczba.

Na Mokotowie — położenie bez większych zmian. W brawurowym wypadzie oddział AK zniszczył bunkier niemiecki na rogu Kazimierzowskiej i Narbutta. Użyto przy tym broni wybuchowej konstrukcji powstańczej.

Niemcy prowadzą ruchy ewakuacyjne po osi: Siekierki — Sadyba — Czerniaków — Wilanów — Służewiec — Okęcie.

Ulice: Tyniecka, Odyńca, Dolna, Chełmska pod obstrzałem niemieckich strzelców wyborowych.

Niemcy dwukrotnie podejmowali natarcia, wspierane czołgami, na rejon ulic: Bończa — Chełmska. Obie próby odparto.

Z domów przy forcie Mokotowskim nieprzyjaciel podsunął się na Wołoską, która dotąd była terenem niczyim.

Hawr poddał się

Bitwa o linię Zygfryda znajduje się wciąż w stadium początkowym, niemniej toczona jest z dużą intensywnością. W dniu wczorajszym na odcinku Kanału Alberta wziętych zostało około 12.000 jeńców, co stanowi najwyższą liczbę dzienną od czasu bitwy o Normandię.

Najpoważniejszym dotychczasowym sukcesem terenowym jest zajęcie Trewiru, stanowiącego jeden z punktów centralnych systemu umocnień z zachodniej strony Renu. Poważne znaczenie posiada również zajęcie szeregu miejscowości pogranicza belgijsko-niemieckiego, między innymi Spa, Eupen, Malmedy.

Na wybrzeżu wojska alianckie odniosły poważny sukces przez zajęcie drugiego co do swej wielkości portu francuskiego. Hawru, przyczym wzięto do niewoli ok. 3.000 jeńców. W okolicach Dunkierki zostało otoczonych i odciętych około 10.000 Niemców.

Żywność dla szpitali

Szpitale w Warszawie odczuwają duży brak produktów, szczególnie żywności specjalnej dla rannych.

PŻR (Pomoc Żołnierzowi Rannemu) organizuje w porozumieniu z Szefem Sanitarnym AK zbiórkę żywności dla szpitali.

Od jutra „Pezetki" ze specjalnie stemplowanymi listami obchodzić będą mieszkania i zbierać dary w naturze.

Żywność dla naszych rannych musi się znaleźć.

Walka powstańców polskich w Paryżu

W czasie walk powstańczych w Paryżu polska grupa powstańcza (P.O.W. — S.) zajęła między innymi gmach Ambasady Polskiej, wywieszając na nim polski sztandar. W ciągu całego, blisko tygodniowego okresu walk gmach ten był utrzymany w rękach polskich przy odrzuceniu szeregu ataków niemieckich.

Rady na czasie

Należy ostrożnie korzystać z artykułów żywnościowych, pozostawionych przez cofających się Niemców, gdyż zdarzały się wypadki zatrucia. Bywały już na tym tle wypadki śmiertelne.

Gdy w nocy słyszycie nad sobą warkot samolotów nie niemieckich i przypuszczacie, że przybyły ze zrzutami, wstrzymajcie się od amatorskich sygnałów świetlnych, gdyż mogą tylko wywołać zamieszanie. Ci, do których to należy, sami już przedsięwzięli, co potrzeba.